



Melchior Jakubowski, *Krajobraz religijny i etniczny Suwalszczyzny, Bukowiny i Łatgalii na przełomie XVIII i XIX wieku. Lokalne społeczności a struktury państwowe i wyznaniowe*, Universitas, Kraków 2022, ss. 387, ISBN 978-83-242-3774-6, e-ISBN 978-83-242-6628-9.

Tematem recenzowanej książki są relacje między różnymi grupami religijnymi i etnicznymi w środowisku wiejskim od około 1770 do 1820 r. w trzech historycznych regionach Europy: na Suwalszczyźnie, w Bukowinie i Łatgalii. Przeprowadzone badania dotyczą zarówno przemian społecznych, jak i krajobrazowych, gdyż zachodziły one równolegle i w obopólnym związku z sytuacją polityczną i ekonomiczną. Użyte w tytule pojęcie „krajobraz” ma podwójne znaczenie. Po pierwsze, chodzi o przestrzeń fizyczną, o wzajemne oddziaływanie ludzi i środowiska, w którym żyli. Po drugie, jest to metaforyczne określenie sieci różnorodnych więzi funkcjonujących wśród mieszkańców opisywanych regionów, z uwzględnieniem zmiennych realiów politycznych. Wybór regionów poddanych analizie, jak przyznaje sam autor, jest „w jakiejś mierze arbitralny” i wyraża jego „osobiste sympatie” (s. 17). Zasadniczo jednak u podstaw decyzji Jakubowskiego względem kryterium geograficznego leżały analogie dziejowe tych terenów, których *clue* zawierało się w zmienności przynależności państwowej: Suwalszczyzna – Rzeczpospolita (Wielkie Księstwo Litewskie), od 1795 r. Prusy, od 1807 r. Księstwo Warszawskie, od 1815 r. Królestwo Polskie w unii z Rosją; Bukowina – Gospodarstwo Mołdawskie lenne Imperium Osmańskiemu, od 1775 r. monarchia habsburska (do 1786 r. zarząd wojskowy, następnie włączona do Galicji); Łatgalia – Rzeczpospolita (wspólne terytorium Korony i Litwy), od 1772 r. Rosja. Z sytuacji geopolitycznej wynikały procesy kolonizacyjne, wskutek których omawiane tereny stały się obiektem kolonizacji zmieniającej lokalną, dość jednolitą dotąd społeczność w panoramę różnych grup wyznaniowych i etnicznych. We wszystkich trzech regionach zamieszkało wiele grup podobnej lub wręcz tej samej ludności: wszędzie wśród przybyszy byli rosyjscy staroobrzędowcy i Żydzi, ewangelicy trafiali na Suwalszczyznę z Prus Wschodnich, a na Bukowinę z różnych krajów niemieckich, do rzymskokatolickich Infant przybywali unicy Białorusini i prawosławni Rosjanie, a na prawosławną Bukowinę – rzymskokatolicki Niemcy, Polacy i Węgrzy oraz greckokatolicki Rusini. Na krajobraz wyznaniowy tych obszarów złożyły się te same tożsamości wyznaniowe: rzymskokatolicka, ewangelicko-augsburska, prawosławną, staroobrzędowa, żydowska. Na Bukowinie i w Łatgalii mieszkali ponadto unicy (grekokatolicy). W przypadku Bukowiny sytuacja była jeszcze bardziej urozmaicona dzięki obecności Ormian dwóch obrządków. Spotykano ponadto pojedyncze rodziny niemieckich kalwinistów (na Bukowinie) i mużułmańskich Tatarów (na Suwalszczyźnie). Na branych pod uwagę obszarach, choć w bardzo odmiennych proporcjach, żyli Niemcy, Polacy, Rosjanie i Żydzi. W poszczególnych regionach należy wymienić ponadto: Litwinów na Suwalszczyźnie, Łotyszy (Łatgalów) w Łatgalii oraz Rumunów (Mołdawian), Ukraińców (Rusinów) i Węgrów (Seklerów) na Bukowinie. Na każdym z wybranych regionów głębszej analizie poddano obszary skupiające po około 10 wsi położonych w okolicy większej miejscowości na terytorium w miarę

spójnym pod względem środowiska geograficznego i historycznych stosunków własnościowych. Na Suwalszczyźnie był to rejon Jeleniewa, na Bukowinie – rejon Seretu, w Łatgalii – rejon Wyszek.

Książka składa się z trzech rozdziałów, z których pierwsze dwa stanowią punkt wyjścia do dokonania analiz i porównań regionów zamieszczonych w rozdziale trzecim. Rozdział pierwszy jest klasycznym wprowadzeniem do tematu, w którym autor uzasadnił kryteria geograficzne i chronologiczne przyjęte w swoich badaniach. W stosunku do tych ostatnich co prawda usprawiedliwił dość luźne ich traktowanie w pracy, ale była to przecież decyzja dobra, ponieważ procesy społeczne, nie tylko te dawniejsze, często toczyły się poza precyzyjnymi cezurami czasowymi.

Podstawą źródłową pracy były archiwalia kościelne, protokoły wizytacji i księgi metrykalne. O ile w przypadku pierwszych dostęp jest prostszy, o tyle w odniesieniu do akt metrykalnych rozproszenie materiału stanowi poważne utrudnienie dla badacza. Ponadto praca z księgami wymaga benedyktyńskiej cierpliwości, aby znaleźć w niej określony materiał i poddać go analizie. Autor wykorzystał również szereg źródeł wydanych drukiem, do których należały m.in. inwentarze majątkowe. Jako niezwykle cenne należy uznać skorzystanie z map, np. ekonomii grodzieńskiej, pruskich map wojskowych (Kriegs Karte), Topograficznej Karty Królestwa Polskiego oraz map Bukowiny z czasów panowania Józefa III i Franciszka I. Wykorzystane w pracy materiały źródłowe pochodziły z archiwów polskich, łotewskich, litewskich, rosyjskich, niemieckich, austriackich i ukraińskich. Posłużyły one autorowi do stworzenia spójnego obrazu wpływu krajobrazu na życie mieszkańców opisywanych terenów.

Praca została uzupełniona obszernym opisem literatury, w którym znalazły się prace historyków z Polski, Niemiec, Rosji, Ukrainy, Rumunii, Litwy i Łotwy. Autor do ustaleń literatury podchodzi z rozsądną dozą krytycyzmu, stara się także wskazywać niezgodności i aktualizować starsze ustalenia. Niektóre jednak stwierdzenia nie zostały przez niego udokumentowane. Dotyczy to prac autorstwa Catherine Gibson i Bohdana Cywińskiego¹, którym zarzucił „chroniczny brak precyzji, prowadzący u Cywińskiego do tendencyjności narracji, zaś u Gibson do dramatycznych niekiedy błędów merytorycznych” (s. 34), ale ich przejawów autor recenzowanej pracy nie wskazał.

Rozdział drugi stanowi prezentację regionów wybranych jako obiekt badań z uwzględnieniem ich dziejów, zmiany przynależności państwowej oraz warunków naturalnych. Biorąc pod uwagę tematykę i zakres chronologiczny pracy, podpunkty ukazujące skrótowy zarys ich dziejów aż do czasów obecnych wydają się zbędne, ponieważ zakłócają płynność wywodu autora w połączeniu z kolejnymi częściami pracy.

Efekty prowadzonych badań autor przedstawił w ostatnim, najważniejszym, rozdziale książki. Próbował w nim m.in. odpowiedzieć na pytanie dotyczące różnic w prowadzeniu polityki językowej przez państwa niemieckie (Austrię, Prusy) oraz Rosję. U podstaw działań dwóch pierwszych miała leć nie chęć germanizacji, ale pragmatyczna biurokracja, której celem było stworzenie nowoczesnego, scentralizowanego państwa terytorialnego. Zastanawiające jest jednak to, czy możemy tak kategorycznie rozdzielać

¹ Catherine GIBSON, *Borderlands between History and Memory: Latgale's Palimpsestuous Past in Contemporary Latvia*, Tartu 2016; Bohdan CYWIŃSKI, *Tożsamość, która wymaga wysiłku. O Łatgalii i Łatgalach*, Warszawa 2017.

te dwa czynniki. Równoległe z tworzeniem biurokratycznej maszyny prowadzono działania pośrednio zmierzające do germanizacji terenów podległych Habsburgom. Przykładem może być niemiecka kolonizacja Bukowiny, wskutek której niektóre wsie zyskały charakter niemiecki, a w miastach ludność niemieckojęzyczna pochodząca z Czech, Słowacji i południowo-zachodnich Niemiec stała się silnym elementem miejscowej gospodarki (do miast takich można zaliczyć Suczawę). Także system edukacji zakładał przekształcenie poddanych w urzędników i rzemieślników jako najbardziej użytecznych imperium. Wykorzystanie nowoczesnych technologii i zdobyczy cywilizacyjnych stało się częścią szerszego dyskursu w nauce o mechanizmach imperializmu. Ciekawą jego częścią są prace Daniela Haedricka². Z kolei Stefan Purici, za Mihailem Ștefanem Ceaușu, twierdzi, że sposobem uniknięcia konfliktów na tle etnicznym i religijnym w niektórych miastach wieloetnicznej Mołdawii było nadanie jej mieszkańcom „miejskiego obywatelstwa”³.

Na terenach zajętych przez Rosję politykę językową, zdaniem autora, cechował polsko-rosyjski dualizm, przejawiający się np. dwujęzycznymi nagłówkami aktów prawnych, w dziedzinie administracji zachowaniem języka polskiego w księgach sądowych oraz samorządu szlacheckiego i starych struktur feudalnych. Celem tej polityki było „wypracowanie *modus vivendi* ze szlachtą dawnej Rzeczypospolitej. Tak długo, jak długo miejscowe elity były potrzebne do współzarządzania prowincją, rosyjskie władze nie miały interesu, ani w zasadzie możliwości, całkowitego zastąpienia języka polskiego przez rosyjski” (s. 143). Przy całkowitym uznaniu trafności tego wniosku należy stwierdzić, że nie jest on nowością, ponieważ pojawiał się w literaturze. Uzasadnieniem zachowawczej polityki Rosjan miała być chęć pozyskania lojalności miejscowej szlachty⁴. Niektórzy historycy uważają, że strategia polegająca na zachowaniu względnej samodzielności szlachty w kwestiach politycznych i kulturowych była jednym z głównych trendów polityki rosyjskiej na tym kierunku⁵. Z kolei działający w Wiedniu historyk Andreas Kappeler zauważał, że na terenach nadbałtyckich doszło do zderzenia się dwóch przeciwstawnych idei: absolutystycznej unifikacji i systematyzacji ustroju państwowego oraz szczególnych cech społeczeństw zorganizowanych na modłę „europejską”⁶. Zwraca uwagę użyte przez Jakubowskiego sformułowanie o tym,

² Daniel HAEDRICK, *Power over Peoples: Technology, Environments, and Western Imperialism, 1400 to the Present*, Princeton 2010.

³ Stefan PURICI, *From Subjects to Citizens: Romanians in Bukovina (1775–1914)*, [in:] *Citizenship in Historical Perspective*, ed. Steven G. ELLIS, Guðmundur HÁLFÐANARSON, Ann K. ISAACS, Pisa 2006, s. 117–118.

⁴ Ostatnio zob. Олег АЛАНТС, Александр Гапоненко, *Латгалия: в поисках иного бытия*, Рига 2012 [Oleg ALANTS, Aleksandr GARONENKO, *Latgaliya: v poiskakh inogo bytiya*, Riga 2012], s. 54.

⁵ Игорь В. БАХЛОВ, *Прибалтика и Финляндия в территориальной системе Российской империи: специфика статуса и этнополитической ситуации*, Финно-горский мир [Igor W. BACHŁOW, *Pribaltika i Finlandija w territorialnoy sistiemie Rossijskoj imperii: spieczifika statusa i etnopoliticz, Finno-gorskij mir*], 2009, Nr. 1, s. 37.

⁶ Андреас КАППЕЛЕР, *Россия – многонациональная империя: Возникновение. История. Распад*, Москва 2000 [Andreas KAPPELER, *Rossija – mnogonacjonalnaja imperija: Wozniknowienije. Istorija. Raspad*, Moskwa 2000], s. 57.

że Imperium Rosyjskie, mimo „niewątpliwych ambicji i modernizacyjnych osiągnięć elit, w dużo większym stopniu zachowywało stare struktury feudalne”. Wątku tego autor nie rozwija, chyba wypada te słowa rozumieć jedynie jako figurę retoryczną. Może należało użyć sformułowania „dotychczasowe rozwiązania administracyjne”. Trudno bowiem rozpatrywać możliwość adaptacji rosyjskiego systemu feudalnego w Inflantach Polskich w XVIII w. Jego odmienność w relacjach panujący–poddani, a także pozycja chłopów była diametralnie inna niż w dawnej Rzeczypospolitej. Choćby szczerkawo porównując te systemy, można stwierdzić, że zaszczerpiecie systemu rosyjskiego najpewniej wywołałoby sprzeciw, nie tylko szlachty, lecz także chłopów. W imperialnej Rosji chłop, za sprawą ukazów Katarzyny II, stał się niewolnikiem całkowicie uzależnionym od woli pana, który miał prawo decydować o jego życiu i śmierci. W Rzeczypospolitej, mimo istniejących nadużyć, sytuacja chłopów była dużo lepsza, począwszy od relacji dwór–chłop, przez niemożność karania śmiercią, aż po funkcjonowanie gromad wiejskich.

Za bardzo cenne i trafne należy uznać wnioski autora zamieszczone w dalszej części pracy, z których jasno wynika, że zmiana przynależności państwowej i powstawanie nowej struktury społecznej badanych terenów wpływała na płynność i tymczasowość stosowanej toponimii, wyrażającą się np. w funkcjonowaniu jednocześnie nazw starych i zmodernizowanych (s. 149). Pewną przejściowość zauważa się także w kwestiach demograficznych, tj. między „zachodnim” a „wschodnim” modelem rodziny.

Szczególną uwagę autor zwrócił na zagadnienie kolonizacji i sprowadzania różnych grup osadniczych oraz emigracji na brane pod uwagę tereny. Na terenie Bukowiny elementem napływowym byli Niemcy, których osadnictwo wspierano materialnie i finansowo, w przeciwieństwie do powstawania siedzib góralskich, którym gwarantowano jedynie materiał budowlany. Wspólne cechy miała emigracja ludności chłopskiej z Bukowiny i Łatgalii w okresie po zmianie przynależności państwowej. Wynikała ona jednak nie tyle z inicjatywy państw, ile była odpowiedzią na sytuację ekonomiczną chłopów. Zabrakło tutaj analizy sytuacji na Suwalszczyźnie, która odpowiedziałaby na pytanie, czy także tu zachodziły podobne procesy.

Fragmety książki poświęcone kwestiom wyznaniowym stanowią próbę uchwycenia wielowyznaniowości i jej natężenia w poszczególnych regionach. Na podstawie spisów ludności autor spróbował określić przewagę poszczególnych grup religijnych w określonych wsiach. Szczególnie ciekawa jest próba spojrzenia na społeczności związane z Kościołami wschodnimi, tj. prawosławnych, unitów a także staroobrzędowców. Ci ostatni są wyjątkowo ważni, ponieważ w polskiej historiografii w dalszym ciągu mamy zbyt mało danych o ich relacjach z innymi grupami religijnymi w XVIII–XIX w. Stąd trzeba docenić informacje mówiące o pewnym dystansie między rzymskimi katolikami a starowiercami w kwestii doboru rodziców chrzestnych oraz korzystania przez starowierców (bezpopców) z usług dyzunickiego kapłana. Ta informacja oznacza, że już wówczas zmagali się oni z koniecznością pewnych ustępstw w celu zagwarantowania wiernym sakramentów. Z kolei wiadomości o wielowyznaniowych wsiach, w których wraz ze staroobrzędowcami żyli ludzie innych religii, ukazują ich jako część większej społeczności.

Autor podjął także próbę określenia liczby unitów w Łatgalii. Zagadnienie mobilności międzyobrzędkowej jest bardzo skomplikowane. Ze względu na charakter zachowanych

źródeł, szczególnie tych świeckiej proveniencji, niemożliwe jest odróżnienie przynależności do danego rytu i autor – mając tego świadomość – unika kategoriycznych stwierdzeń. Dalsze wywody zawarte w pracy dowodzą także na tym terytorium przenikania się obrządku łacińskiego i unickiego, przez udzielanie sakramentów unitom przez łacińskich kapłanów. Przynależność wyznaniowa nie była kojarzona z etnicznością, ale z pochodzeniem geograficznym.

Istnienie na omawianych terenach wielu grup wyznaniowych i etnicznych wykreowało zróżnicowany krajobraz, w którym w trzech branych pod uwagę regionach, jak celnie stwierdził autor: „Praktyki religijne nie ograniczały się tylko do kościołów i cmentarzy. Wiara wychodziła na drogi podczas procesji lub konduktów pogrzebowych. Wymiar religijny miało również samo udawanie się do kościoła lub cerkwi. Opisywane rejony przecinała gęsta sieć prowadzących do świątyni «mesznych» dróg różnych grup religijnych, które częściowo nakładały się na siebie lub przecinały. W wieloreligijnej społeczności niewątpliwie standardem było spotkanie spieszącego do synagogi żyda, idącego do wiejskiej cerkwi chłopca, jadącego do oddalonego kościoła luterańskiego kolonisty” (s. 213).

Dalszą część pracy autor poświęcił stosunkowi władz państwowych do wspólnot wyznaniowych: rzymskich katolików, unitów, prawosławnych, staroobrzędowców, luteranów i Żydów. W opinii autora w rejonie Jeleniewa aż do powołania Księstwa Warszawskiego władze pruskie naciskały na duchowieństwo łacińskie, aby angażowało się w informowanie wiernych o rozporządzeniach państwowych. Wniosek ten dokumentuje jednym przypadkiem księdza Wróblewskiego i jego zaangażowania na tym polu. Jest całkowicie zrozumiałe, że nie sposób wyliczyć tutaj wszystkich takich przypadków, ale może choć w przypisach należało je wskazać, aby opisywane zagadnienie nie robiło wrażenia jednostkowego. Ciekawe byłoby także pokazanie tych, którzy nie wypełniali pruskich zaleceń (s. 218). Lektura przywołanych przy tej okazji źródeł kościelnych w postaci wizytacji z 1806 r. zwraca uwagę na istotną kwestię, której autor w ogóle nie skomentował. Odnotowanie przez wizytatora wywiązywania się przez proboszcza z obwieszczania ludowi „publikandów rządowych” jest poważaną wskazówką, że informacja taka znalazła się w biskupim formularzu wizytacyjnym. A to z kolei oznacza, że do wdrażania pruskich rozporządzeń angażowano także biskupa. Rzecz kolejna, która wymaga komentarza, to przypadek wikarego Dąbrowskiego, krytykowanego przez wiernych za niewłaściwe traktowanie parafian, którego biskup wbrew zabiegom dworu z parafii usunął. W zasadzie nie do końca wiadomo, dlaczego (s. 218) opis ten znalazł się w pracy. Trzeba zaznaczyć, że pasuje on do dość często spotykanych w XVIII w. sytuacji, w których to od wiernych wychodziła inicjatywa zdyscyplinowania księdza. Kładły się one czasem cieniem na relacje na linii biskupi – dwór szlachecki, ponieważ ci pierwsi zabiegali o możliwość wpływania na podległy kler, a prawo do obsadzania duchownych miał właściciel majątku. Stąd poparcie biskupa dla inicjatywy wiernych.

Z tej części pracy płyną raczej oczywiste wnioski o faworyzowaniu przez władze wspólnot o tej samej religii co one, a także wspieraniu grup wyznaniowych uznanych za pożyteczne i pożądane (staroobrzędowcy i luteranie na Suwalszczyźnie i Bukowinie, Ormianie na Bukowinie). We wszystkich regionach władze dążyły do zwiększenia kontroli nad wiernymi poszczególnych Kościołów, co wiązało się z chęcią modernizacji państwa. Podejście do ludności żydowskiej wszędzie cechowało rozdarcie między

dążeniem do osłabiania kolonizacji i ograniczeniami ekonomicznymi a dążeniem do asymilacji i poprawy warunków bytu. Bardzo ciekawe i co najważniejsze nowe są informacje zaczerpnięte ze źródeł pruskich, ukazujące postrzeganie wspólnot staroobrzędowców i próby wtłoczenia ich do aparatu administracyjnego państwa.

Kolejna część rozdziału trzeciego dotyczy zagadnienia posługi kapłańskiej przez duchownych innego wyznania, z których wynika, że ważnym czynnikiem wpływającym na realizowanie praktyk religijnych przez wiernych była odległość do świątyni. Dzięki temu autor opisał społeczeństwo wielowyznaniowe, w którym różnice konfesyjne nie stanowiły sztywnych i nieprzekraczalnych granic dla wiernych, a ich aktywność religijna często zależna była od warunków topograficznych, zagęszczenia sieci parafialnej, dostępu do miejsc kultu. Dążenia administracji różnych Kościołów nie były w stanie skutecznie hamować wyborów dokonywanych przez wiernych względem korzystania z posługi odmiennych wyznaniowo lub obrządkowo wiernych.

Wywody autora znalazły udokumentowanie w pieczołowicie przygotowanych drobiazgowych tabelach oraz materiale kartograficznym, stanowiącym obszerny aneks do książki.

Podsumowując, spod pióra młodego warszawskiego badacza wyszła bardzo ciekawa, wielowątkowa praca pokazująca świat trzech badanych regionów nie tylko w skali makro, lecz także „mikrokosmos” – świat poddanych trzech państw i wiernych wielu religii. Pomimo wskazanych uwag stanowi ona udaną próbę wglądu w przeszłość.


Wioletta Zielecka-Mikołajczyk*

 <https://orcid.org/0000-0001-6100-0563>

BIBLIOGRAFIA

- Alants, Oleg and Aleskandr Gaponenko. *Latgaliya: v poiskakh inogo bytiya*. Riga: Institut yevropeyskikh issledovaniy, 2012.
- Bakhlov, Igor V. “Pribaltika i Finlyandiya v territorial’noy sisteme Rossiyskoy imperii: spetsifika statusa i etnopolitich.” *Finno-gorskiy mir* (2009) issue 1: 36–42.
- Cywiński, Bohdan. *Tożsamość, która wymaga wysiłku. O Łatgalii i Łatgalach*. Warszawa: Centrum Europejskie Natolin, 2017.
- Gibson, Catherine. *Borderlands between History and Memory: Latgale’s Palimpsestuous Past in Contemporary Latvia*. Tartu: University of Tartu Press, 2016.
- Haedrick, Daniel. *Power over Peoples: Technology, Environments, and Western Imperialism, 1400 to the Present*. Princeton: Princeton University Press, 2010.
- Jakubowski, Melchior. *Krajobraz religijny i etniczny Suwalszczyzny, Bukowiny i Łatgalii na przełomie XVIII i XIX wieku. Lokalne społeczności a struktury państwowe i wyznaniowe*. Kraków: Universitas, 2022.

* Instytut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

 zielecka@umk.pl

Kappeler, Andreas. *Rossija – mnogonatsional'naya imperiya: Vozniknoveniye. Istoriya. Raspad*. Moskva: Progress-Traditsiya, 2000.

Purici, Stefan. "From Subjects to Citizens: Romanians in Bukovina (1775–1914)." In *Citizenship in Historical Perspective*, edited by Steven G. Ellis, Guðmundur Hálf-danarson and Ann K. Isaacs, 115–126. Pisa: Edizioni Plus, Pisa University Press, 2006.

